Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie **3.— zł.**

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 43 | **Katowice, poniedziałek 22-go lutego 1932 r.** | **Rok 31**

Przymus stosowania krajowych surowców rolniczych w przemyśle.

W całokształcie poczynań rządu, zmierzających do odciążenia niezwykle trudnej sytuacji rolnictwa, podkreślić należy doniosłą inicjatywę, podjętą ostatnio w sprawie zastąpienia rolniczych surowców zagranicznych, surowcami krajowemi we wszystkich gałęziach wytwórczości, w których urzeczywistnienie tego projektu przyczyniłoby się jednocześnie do ograniczenia przywozu. Sprawy te były ostatnio przedmiotem rozważań na terenie rządu oraz izb przemysłowo-handlowych. Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie odbyła szereg specjalnych konferencyj, wypowiadając się zasadniczo za tezą rządu **o konieczności zastąpienia surowców zagranicznych surowcami krajowemi.** Mając jednak na względzie trudności techniczne, jakie powstałyby w razie radykalnej realizacji tego projektu, samorząd gospodarczy wypowiedział się za porozumieniem rolnictwa i przemysłu, a przeciwko projektowanej przez rząd ustawie ramowej jako całości, gdyż tylko dobrowolne porozumienie przemysłu i rolnictwa w każdej branży i wydanie ustaw na tych porozumieniach opartych, normujących dla każdego artykułu rolniczego stosunek procentowy surowca krajowego do zagranicznego, doprowadziłoby istotnie do pomyślnych wyników z dużą korzyścią zarówno dla rolnictwa, przemysłu, jak i bilansu państwa.

Na terenie rządu zagadnienia te bada specjalna komisja opinjodawcza przy min. rolnictwa. Komisja ta w wyniku szeregu narad ustaliła pewne tezy, stwierdzając w nich, że trudności wywozu rolniczego wysunęły szereg zagadnień organizacyjnych, kredytowych, taryfowych i t. p. Doniosłe te zagadnienia mogą być rozwiązane przy współpracy **specjalnych mieszanych komisyj rolniczo-przemysłowych dla poszczególnych gałęzi przemysłu.**

Opierając się na opinji samorządu gospodarczego i komisji gospodarczej przy min. rolnictwa, opracowany został ostatnio projekt **ustawy o całkowitym lub częściowym przymusie zużywania surowców krajowych.** Projektowana ustawa upoważnie min. rolnictwa, min. skarbu oraz min. przemysłu i handlu do wydawania rozporządzeń o używaniu w pewnym stosunku surowców pochodzenia krajowego. Rozporządzenia te wydawane będą po zasięgnięciu opinij izb przemysłowo-handlowych i zainteresowanych organizacyj gospodarczych.

Celem realizacji przymusu o stosowaniu surowców krajowych utworzona zostaje **centralna organizacja dla rejestracji wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych,** objętych ustawą, tj. takich, w których surowce zagraniczne można zastąpić surowcami pochodzenia krajowego. Przedsiębiorstwa te będą musiały zaprowadzić **specjalne księgi,** w których figurować będą wszystkie dane, dotyczące używania przez te zakłady przemysłowe surowców krajowych i zagranicznych. Nadzór nad tą organizacją sprawować będzie min przemysłu i handlu za pośrednictwem władz administracyjnych, izb przemysłowo-handlowych lub wyznaczonych przez ministra organizacyj gospodarczych.

Nietylko przedsiębiorstwa przerabiające surowce zagraniczne lub krajowe, ale i osoby trudniące się pośrednictwem przy dostawie surowców zostały objęte ustawą. Są to przedstawiciele firm zagranicznych i krajowych domów importowych, importujących surowce zagraniczne lub trudniących się ich sprzedażą w kraju. Osoby te obowiązane są udzielać wszelkich informacyj organom nadzorczym, utworzonym w związku z powstaniem centralnego rejestru przedsiębiorstw przemysłowych objętych ustawą. Przekroczenie ustawy podlegać będzie **karze konfiskaty surowców pochodzenia zagranicznego i wytworzonych z nich produktów, lub karze grzywny, względnie aresztu do jednego miesiąca lub też karom tym łącznie.** Niestosowanie się do ustawy osób pośredniczących w dostawie surowców podlegać będzie karom grzywny lub aresztu. Karane będą wreszcie przedsiębiorstwa, które nie zajestrowały się w centralnym rejestrze przedsiębiorstw objętych ustawą. Surowe kary przewidziane są w końcu dla konrolerów, którzy nie zachowali tajemnicy kontrolowanych przez nich przedsiębiorstw przemysłowych. Jeżeli dokonane to zostało z chęci zysku — **kara dojść może do jednego roku więzienia.** Art. 13 i 14 ustawy określa orzecznictwo w sprawie tych kar, przysługujących wojewódzkiej władzy administracyjnej.

Ustawa o całkowitem lub częściowem zużywaniu surowców krajowych w przemyśle, wchodzi w życie w okresie 3-ch miesięcy po jej ogłoszeniu. Sądzić należy, że ustawa ta w oparciu o współdziałanie z Izbami Przemysłowo-Handlowemi i zainteresowanemi organizacjami gospodarczemi wywrzeć powinna dodatni wpływ na sytuację rolnictwa przez zwiększenie produkcji surowców krajowych i wzrost rentowności tych gałęzi przemysłu rolniczego.

Co Painleve'mu się nie udało, to stworzył Tardieu.

Paryż. Niepowodzenie misji Painlevego wyraźnie oznaczało, że większość izby pewna była utworzenia własnego gabinetu i rzeczywiście już o godzinie 5-tej pp. **prezydent Doumer wezwał Tardieu i po 5-ciu minutach rozmowy powierzył mu zadanie utworzenia nowego rządu.** Tardieu misję przyjął i oświadczył dziennikarzom, że tym razem będą mogli pójść spać o godz. 12-tej, co oznaczało, że już o północy gabinet będzie utworzony.

W chwili obecnej toczą się rokowania między Tardieu a senatorami, których współpracę pragnąłby pozyskać. W jego rządzie pozostaną zapewne dotychczasowi główni ministrowie. Jeden z ważniejszych portfelów przyjmie, jak zapewniają, Paul Boncour. Nie jest wyłączone może, że ministrem zostanie tym razem Franklin Bouillon.

*

Ostatnie telegramy przynoszą wiadomość o pomyślnym wyniku zabiegu Tardieu'go, któremu udało się stworzyć rząd. W składzie nowego gabinetu objęli teki m. in. premjera i ministra spraw zagranicznych Tardieu, ministra finansów Flandin.

Dramatyczne posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa. Pięciogodzinne posiedzenie Rady Ligi, zakończone zwołaniem na żądanie Chin nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi na dzień 3 marca, **odbyło się w atmosferze przygnębienia.**

Przedstawiciel Chin wypowiedział dwie wielkie mowy w tonie namiętnym, chwilami szyderczym, oskarżając Japonję o wszelkie możliwe zbrodnie, od podstępnego zamordowania Czang-Tso-Lina aż do używania kul „dum-dum" i gazów trujących. Szorstko traktując postawę Rady Ligi domagał się od niej zarządzeń zapobiegawczych przeciw agresji japońskiej wobec tego, że dziś w nocy rozpoczyna się wielka bitwa szanghajska, wskutek upływu terminu ultimatum japońskiego.

Min. Sato, bardzo opanowany, choć blady ze wzruszenia w półtoragodzinnej mowie i replikach bronił stanowiska Japonji, ubolewając, że wskutek braku poparcia ze strony Rady sprawy doszły aż do tak tragicznej ostateczności.

Paul Boncour w bardzo efektownej mowie usprawiedliwiał stanowisko Rady i, łagodząc ton apelu, wystosowanego dwa dni temu do Japonji, zwrócił się do ministra Sato z zapewnieniem, że Rada zdaje sobie sprawę z doniosłości interesów Japonji w Chinach.

Wszyscy członkowie Rady złożyli kolejno krótkie oświadczenia, popierając przemówienie Boncoura.

Min. Sato oświadczył, że zakomunikuje życzenie Rady w sprawie przedłużenia terminu ultimatum w Szanghaju, wyrażając jednak ubolewanie, że Rada zwróciła się tylko do Japonji. **Paul Boncour zwrócił się wobec tego z kolejnym mocnym apelem do milczącego już Chińczyka.**

Konferencja Episkopatu Polski.

Warszawa. W dniach 16 i 17 bm. odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem J. E. ks. kardynała Al. Kakowskiego konferencja Episkopatu Polski, na której omawiano szereg aktualnych spraw, związanych z życiem religijnem i wewnętrznem Kościoła.

Cenny dar fal morskich.

Gdynia. Podczas gwałtownych burz jakie panowały na morzu Bałtyckiem w końcu grudnia ub. r., **fale morskie wyrzuciły na brzeg znaczną ilość bursztynu.** Tak, na plaży w Krantz, koło Królewca, zebrano 6.5 kwintala tego cennego produktu. **Największa bryła ważyła 520 gramów.** Niedaleko od tego samego miejsca, a mianowicie w Rauschen, rybacy zebrali jeszcze więcej — aż 15 kwintali.

Hiszpanja o krok od komunizmu.

Paryż. Hiszpański korespondent paryskiego dziennika „Journal" tak określa niebezpieczeństwo komunistyczne w Hiszpanji. „Sądząc ze zdania ludzi, z którymi w ostatnich dniach rozmawiałem, **ani jeden członek obecnego rządu nie wątpi w ostateczne zwycięstwo komunizmu.** W ubiegłym tygodniu oświadczył mi minister pracy, Indalecio Prieto, publicznie, że **woli sto razy komunizm, aniżeli powrót monarchji.** Co się tyczy oficjalnych kierowników związków zawodowych, są nimi wprawdzie socjaliści, rzeczywisty jednak kierunek nadają im komuniści".

Gandhiego fantują za podatki.

Londyn. W seminarjum Gandhiego, t. zw. „Ashram", znajdującem się w miejscowości Sabarmati, **dokonano zajęcia ruchomości, celem pokrycia należności podatkowych w kwocie 365 rupji indyjskich czyli około 1 000 złotych.** Ponieważ Mahatma Gandhi siedzi w więzieniu, a w zafantowanem seminarjum nie było nikogo z jego współpracowników, bo wszyscy się rozprószyli **w ślad za sekwestracją poszła rychło licytacja.** Początkowo nikt nie śmiał się stawić na licytację, aż wreszcie zjawiło się 12 osób, które rozkupiły wszystkie nieruchomości. Licytacja dała w gotówce 301 rupji.

Śląscy robotnicy nie dali się porwać hasłom strajkowym.

Katowice. Socjalistyczny Centralny Związek Górników w Katowicach — jak to już donosiliśmy — wystosował pismo do Zespołu Pracy związków zawodowych górniczych z propozycją wspólnego proklamowania w jak najkrótszym czasie wspólnego strajku górników na Górnym Śląsku, a to celem poparcia strajku górniczego w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Zarząd Zespołu Pracy odpowiedział, że treść pisma socjalistycznego poda do wiadomości swoim głównym zarządom, względnie swoim instancjom nadzorczym celem powzięcia ostatecznej decyzji.

Do Zespołu Pracy należy sześć związków zawodowych polskich i niemieckich. Niewątpliwie **wszystkie one są przeciwko strejkowi górników na Śląsku.**

Akcja komunistyczna i socjalistyczna na Śląsku, aby wywołać tutaj strajk, nie znajduje zupełnie echa.

W piątek np. o godz. 6 rano odbywało się zebranie załogowe **na kopalni „Ferdynand" w Katowicach. Cała załoga oświadczyła się jednomyślnie przeciwko strajkowi. Również i na innych kopalniach nie widać strajkowych nastrojów.**

W sobotę przed południem w Lipinach miał się odbyć kongres radców załogowych, zwołany przez skrajną lewicę poza związkami zawodowemi. Niewątpliwie kongres ten uchwaliłby proklamować strajk na Śląsku na znak solidarności, jednakże **został przez władze zakazany ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Pozatem uchwały jego nie miały mocy obowiązującej dla ogółu górników, ponieważ kongres ten właściwie nikogo nie reprezentowały.**

Zespół Pracy jeszcze przed wydaniem zakazu tego kongresu wezwał członków swoich, aby na kongres do Lipin nie udawali się.

Socjaliści w Zagłębiu Dąbrowskiem ponoszą wyłączną odpowiedzialność za strajk.

Wobec wybuchu strajku węglowego w Zagłębiu Dąbrowskiem i Chrzanowskiem, Zarząd Okręgowy Z. Z. Z. w Sosnowcu podaje do wiadomości ogólnej następującą uchwałę, powziętą w dniu 20 lutego br.

1. Zarząd Okręgowy Zw. Górników Z. Z. Z. w Sosnowcu stwierdza, że strajk proklamowany został przez C. Z. G. na własną odpowiedzialność i bez porozumienia się z wielkim odłamem robotników, skupionych w Z. Z. Z.

Wobec powyższego Zarząd Okręgowy Zw. Górników Z. Z. Z. zmuszony **jest stwierdzić, że nie może brać żadnej odpowiedzialności wobec szerokich warstw robotniczych ani za kierownictwo, w którem nie bierze udziału ani za skutki i konsekwencje mogące wyniknąć z wywołania strajku.**

2. Wszystkim swym członkom Zarz. Okręgowy Z. Z. Z. w Sosnowcu poleca solidaryzować się ze stanowiskiem większości załóg robotniczych na poszczególnych kopalniach, zgodnie z uchwałą konferencji delegatów Z. Z. Z. w Sosnowcu z dnia 18 lutego br.

3. Zarząd Okręgowy Z. Z. Z. uchwala przesłać p. premjerowi Prystorowi memorjał w sprawie położenia ekonomicznego klasy pracującej w górnictwie w związku z obecnym zatargiem w przemyśle węglowym.

Sosnowiec, 20 lutego 1932 r.

(—) Bogner Karol
Sekretarz Okręgowy.
(—) Gdula Tadeusz
Przewodniczący.

Opodatkowanie cukru.

Warszawa. W nr. 12 „Dz. U. R. P." z dnia 19 bm. ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu z dnia 9 bm., wprowadzające częściową zmianę w opodatkowaniu cukru. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Sędziwy feldmarszałek osobiście broni będzie swego stanowiska.

Berlin. Dzienniki niemieckie kolportują charakterystyczne szczegóły zachowania się Hindenburga w związku z prowadzoną przeciwko niemu kampanją wyborczą.

Gdy w otoczeniu prezydenta Rzeszy była mowa o metodach propagandowych jego przeciwników, **85-letni feldmarszałek oświadczył: „Oni myślą, że ja nie potrafię pójść do Sportpalastu, lecz ja jeszcze pójdę do Sportpalastu, jeśli zajdzie tego potrzeba".**

Powiedzenie to odzwierciedlać ma wojowniczy nastrój Hindenburga, który zdecydowany jest z cechującą go energją poprzeć walkę o swój wybór. Oczywiście nieprawdopodobnem wydaje się, by Hindenburg miał występować na wiecach w pałacu sportowym, lecz zdaje się, że weźmie on osobiście udział w kampanji wyborczej, wygłaszając przemówienia za pośrednictwem radja.

Groźba strejku drukarzy w Berlinie.

Berlin. Wielu wielkim drukarniom berlińskim grozi wybuch strajku na tle sporu o redukcję płac. Strajk ten ma na celu zmuszenie właścicieli drukarń do ponownego zaangażowania tych robotników, którzy zostali wydaleni z powodu nie uznania przeprowadzonych redukcyj płac.

Porażka Niemiec w sprawie kłajpedzkiej.

Genewa. Rada Ligi Narodów na dzisiejszem posiedzeniu zajmowała się zatargiem litewsko - niemieckim w sprawie Kłajpedy. Po dłuższej dyskusji przyjęto sprawozdanie delegata norweskiego Colbana, które stwierdza, **że sprawa jest zawikłana i należy ją oddać do rozstrzygnięcia międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze.**

List prezesa Sławka do J. E. ks. ks. kardynałów

w sprawie projektu o ustroju szkolnictwa.

Warszawa. Prezes Bloku Bezpartyjnego poseł Walery Sławek wystosował **do kardynałów Kakowskiego i Hlonda pismo, w którem omawia zastrzeżenia i obawy, wyrażone przez kardynałów w związku z rządowemi projektami o ustroju szkolnictwa i o szkołach prywatnych.**

W piśmie tem czytamy:

1. Zastrzeżenie, dotyczące interpretacji słów „wyrobienie religijne" w stosunku do dzieci katolickich, jakkolwiek merytorycznie nie nasuwa wątpliwości, formalnie jednak wydaje się zbyteczne, sprawę tę bowiem regulują dostatecznie postanowienia konstytucji (art. 120), oraz konkordatu (art. 13).

Postanowień tych ustawa o ustroju szkolnictwa nie znosi i znosić nie może. Jeżeli nie powtarza ona explicite odnośnie nauki religji to, co powiedziano w ustawach ogólnych, to dlatego, że ze względów legislacyjnych jest to zbyteczne, a nadto dlatego, że obejmując sprawę ustroju szkół przeznaczonych dla młodzieży różnych wyznań, ustawa ta musi takie rzeczy, jak cele ustroju itp. formułować ogólnie, macżej bowiem wprowadzenie postanow. zbyt szczegółowe, musiałaby mówić o każdem z wyznań z osobna.

2. **W postanowieniach projektu ustawy o szkolnictwie niepaństwowem nie widzę również nic sprzecznego z postanowieniami konstytucji i konkordatu.** Każda ustawa szczegółowa rozwija zasady ogólne, zawarte w ustawach ogólnych; postanowienia ustawy o szkolnictwie niepaństwowem są też niewątpliwie tylko rozwinięciem odnośnych postanowień konstytucji (art. 117), jak i stosowanej dotychczas praktyki.

Są one również zgodne z duchem konkordatu (art. 11—13).

Wyjątkowe uprawnienia, przyznane Kościołowi katolickiemu w konkordacie, jak również zastrzeżone tam uprawnienia państwa, stanowią gwarancję, że postanowienia ustawy o szkolnictwie niepaństwowem **nie będą w interesie obu stron interpretowane na niekorzyść szkół, prowadzonych przez kościół katolicki lub osoby prawne kościelne, gdyż bowiem należy wyłączyć możliwość łamania postanowień konkordatu, czy to ze strony państwa, czy też ze strony Kościoła.**

*

Pismo w tej samej sprawie wystosował do episkopatu polskiego minister Jędrzejewicz.

—xox—

W środę zbierze się sejm śląski.

Katowice. Plenarne posiedzenie Sejmu Śląskiego odbędzie się 24 lutego rb. Na porządku dziennym figuruje szereg projektów ustaw; między innemi projekt ustawy o wcieleniu gminy Bobrek do miasta Cieszyna.

TELEGRAMY.

Krwawe bójki polityczne w Niemczech

Berlin. W miejscowości Sakrau koło Świdnicy na Śląsku doszło wczoraj podczas zgromadzenia narodowych socjalistów **do krwawej walki z przeciwnikami politycznymi, przyczem dwie osoby zostały zabite, 6 odniosło rany ciężkie, a około 20 lżejsze. Sala, w której odbywało się zgromadzenie, została doszczętnie zdemolowana.**

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

5) (Ciąg dalszy.)

— Ucz się przyjacielu, tylko początek jest trudny. Grecka mowa o wiele trudniejsza od łacińskiej, a żebyś słyszał jak moja siostra Elżbieta i lady Joanna wybornie nią władają! Prawda, że im każdy język jest łatwy. Opowiedz mi co jeszcze o Offal-court. Czy wam tam wesoło?

— Dosyć, książę, jeśli głód bardzo nie dokucza. Czasem można tam obaczyć widowisko, w którem występują lalki i małpy; małpy bardzo zadziwiające! Śliczne są ubrane, a biją się nieraz z sobą, podczas widowiska, aż się zabijają. Można za grosz się przypatrywać, ale niestety, książę, rzadko się ma ten grosz.

— Mów dalej.

— Czasem urządzamy sobie potyczkę, jak żołnierze, ale na kije.

— Zdaje mi się, że i mnieby to bawiło. Opowiadaj mi dalej.

Biegamy, panie, na wyścigi, aby się przekonać, kto ma nogi najszybsze.

— To mi się także podoba.

— W lecie pływamy w rzece i po kanałach, a każdy zanurza swego sąsiada głębiej, lub wodą nań pryska; dajemy nurka i z wesołym krzykiem wydobywamy się znowu na powierzchnię

— Połowę królestwa mego ojca dałbym za to, żebym raz mógł wziąść w tem udział! Proszę, opowiadaj dalej.

— Śpiewamy i dokazujemy w Cheapside pod drzewami, bawimy i grzebiemy się w piasku. Czasem, po ulewnym deszczu, wybornie jest tarzać się w błocie... z przeproszeniem waszej książęcej mości!

— Proszę cię, milcz. To w istocie pyszne. Gdybym mógł mieć twoją odzież i bosemi nogami uwijać po błocie i żeby nikt mi tego nie ganił, ani nie bronił... jeden, jedyny raz! Zdaje mi się, żebym za to mógł oddać koronę!

— A ja, książę, gdybym się tylko raz mógł tak ubrać jak wasz, panie, w dzę.

— Doprawdy? Chciałbyś? Dobrze więc, niech tak będzie. Złóż twoje łachmany, a weź moją bogatą szatę. Zapewne szczęście twoje będzie krótkie, ale tem przyjemniejsze. Pozwolimy na to bie, jak długo będziemy mogli.

W kilku chwilach mały książę Walji był już malowniczo przyodziany w strzępy Toma, a żebrak błyszczał świetnem ubraniem królewicza. Przystąpili wtedy do wysokiego zwierciadła i nie mało się zadziwili, spostrzegłszy, że tak są do siebie podobni, że zamiany, jaką zrobili, nikt nie mógłby poznać. Spoglądali na siebie, to znowu w zwierciadło. Wreszcie książę, jakby zmięszany tym widokiem zapytał:

— No, cóż mówisz na to?

— Uwolnij mię, książę, od odpowiedzi. Nie wypada, aby taki jak ja mógł to wyrzec.

— To ja powiem. Masz tak podobne do moich włosy i oczy, głos i postawę, twarz i ruchy, że można jednego z nas wziąść za drugiego. Teraz kiedy twoje mam suknie, uczuwam mocniej i dokładniej, co ty uczuć musiałeś, kiedy ten prosty żołdak... Pokaż, masz sińce na ręku?

— Mam, ale nie warto o tem wspominać, a książę wiesz, że ten żołnierz...

— Milcz, on był srogi i zły! — zawołał gniewnie młody książę, bosą nogą tupiąc o posadzkę. Gdyby król to wiedział...; nie wychodź stąd, dokąd nie wrócę — rozkazuję ci.

Szybko odsunął książę od najbliższego stołu przedmiot jeden, ważny dla całej Anglji. — Tom Kanty patrzał nań przytem uważnie — Edward pobiegł, okryty łachmanami, z błyszczącym okiem, pałającemi policzkami, przez korytarze pałacu do głównego wyjścia. Doszedłszy tam, chwycił za kratę, wstrząsnął nią i zawołał:

— Otwieraj mi bramę!

Żołnierz, który potrącił pierwej Toma, usłuchał zaraz, ale gdy książę, u którego gniew już na pół przeminął, przechodził bramę, żołnierz silnem uderzeniem odrzucił go na gościniec, wołając szyderczo:

— Oto masz, hultaju, podziękowanie za naganę, którą przez ciebie dostałem od księcia pana.

Patrzący roześmiali się głośno. Książę wstał, przystąpił do straży i zawołał:

— Jestem książę Walji, moja osoba jest święta. Ośmieliłeś się rękę na mnie podnieść, będziesz za to powieszony.

Żołnierz szyderczo się roześmiał i rzekł:

— Kłaniam się waszej wysokości. — Ale zaraz dodał gniewnie: — Idź mi precz, szalony obszarpańcze!

Z krzykiem otoczyli teraz przechodnie biednego małego księcia. Potrącano go po gościńcu, wołając ze złośliwym uśmiechem:

— Miejsce dla jego książęcej mości! Zróbcie miejsce miłościwemu księciu Walji!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek 22 lutego

Katedry św. Piotra w Antiochji.

Św. Paschazjusza biskupa.

Św. Małgorzaty tercjarki.

Kalendarz słowiański: Wrócisław.

Jutro wtorek, dnia 23 lutego: Św. Piotra Damjana, biskupa oraz św. Florencjusza, wyznawcy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.44;	o godz. 17,12.
Księżyca	o godz. 18,03;	o godz. 7,26.

Pełnia księżyca o godz. 3,7.24.

*

Z historji śląskiej.

22 lutego. 1334. Książę Władysław bytomski. daje w zastaw **Bytom i okolicę Koźla** za 4 000 marek na lat 15. — **1632.** Po wojnie 30-letniej, mieszkańcy **Żyglina** objęli kościół zabrany przez protestantów w swoje posiadanie. — **1839.** Ksiądz Jakób Korpak przybył do **Radzionkowa** jako administrator i otrzymał prezentę na probostwo, ale z pewnem zastrzeżeniem ze strony hrabiego. Pod naciskiem ks. kanonika Alojzego Ficka, hrabia cofnął zastrzeżenie i ks. Korpak objął probostwo 30 czerwca 1841 roku. — **1853.** Ks. Korpak stara się o powiększenie cmentarza w **Radzionkowie,** co też osięgnął w roku 1857. — **1879. Redaktor i wydawca „Katolika“, Karol Miarka był na pierwszem posłuchaniu u Jego Świątobliwości Ojca św. Leona XIII które trwało 2 godziny. Miarka został zamianowany dokumentem „Adwokatem książęcego Towarzystwa rzymskiego, Stolicy Piotrowej“. — 1893.** Odbył się wspaniały pogrzeb zmarłego w dniu 18 lutego księdza proboszcza Norberta Bonczyka. Złożono go w grobowcu kościółka Matki Boskiej Bolesnej przy ul. Piekarskiej w Bytomiu. W pogrzebie wzięło udział 72 księży i dziesiątki tysięcy ludu.

— **Ruch cudzoziemców w Polsce.** Według ostatnich danych statystycznych **w ciągu pierwszego półrocza 1931 roku przyjechało do Polski ogółem 38 670 cudzoziemców,** w tem 11 987 osób przybyło z zagranicy do Warszawy. **Największa ilość osób przybyła do Polski z Niemiec,** mianowicie 13 096 podróżnych, najmniejsza zaś z Palestyny — 185 osób.

W tym samym okresie czasu **wyjechało z Polski ogółem 35 206 cudzoziemców,** w tem z Warszawy 11 432 osoby. **Największa ilość osób wyjechało do Niemiec** — 12 438 podróżnych, najmniejsza zaś do Palestyny — 147 osób.

Z Sowietów przyjechało do Polski w ciągu pół roku 392 osób, wyjechało zaś 341.

— **Komunikacja lotnicza w styczniu.** Samoloty Polskich Linij Lotniczych „Lot“ odbyły w ciągu stycznia 212 lotów w czasie 342,32 godzin; w lotach tych aparaty przebyły dystans 51 645 kilometrów.

W ciągu miesiąca polskie samoloty komunikacyjne przewiozły 361 pasażerów, 3693 kg. bagażu, 6065 kg. towarów, 1070 kg. poczty, oraz 121 kg. gazet.

Ponadto aparaty „Lotu“ odbyły w styczniu 30 lotów dodatkowych w czasie 55,42 godzin na dystansie 8.287 kilometrów. W lotach tych przewieziono 15 pasażerów, 154 bagażu, oraz 734 kg. towarów.

— **Przesunięcie terminu składania zeznań do podatku dochodowego.** Na mocy rozporządzenia ministra skarbu, termin składania zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym, zostaje przesunięty z dnia 1 marca na dzień 1 maja rb.

— **Obostrzenia paszportowe.** Izby przemysłowo - handlowe otrzymały z minist. przemysłu okólnik polecający zastosowanie ostrzejszych rygorów przy wydawaniu paszportów handlowych dla wyjeżdżających zagranicę. Zaostrzenia te mają być wprowadzone w życie w interesie skarbu, zdaniem jednak sfer zainteresowanych, pośrednim skutkiem tego okólnika będzie powstrzymanie się przemysłowców i kupców od wyjazdów zagranicę, co wpłynie na zmniejszenie i tak już słabych stosunków handlowych Polski z zagranicą.

— **Zmniejszenie ilości posterunków policyjnych.** Celem usprawnienia służby policyjnej w całym kraju, wydane zostało w swoim czasie zarządzenie, aby komendy wojewódzkie policji dążyły w miarę możności do kasowania zbyt małych posterunków policyjnych, łącząc je z sąsiedniemi.

W wyniku tego zarządzenia ilość posterunków policyjnych w całem państwie zmniejszyła się w ciągu półtora roku o 131. Obecnie na terenie całej Polski znajdują się 3 023 posterunki policji państwowej.

Z Cieszyńskiego.

Odnowienie misyj.

Cieszyn. Staraniem naszego czcigodnego proboszcza, ks. kanonika Olszaka, odbyły się w tutejszym kościele parafjalnym w dniach od 7 do 9 lutego b. r., na t. zw. „ostatki“, renowacje czyli odnowienie misyj św., urządzonych w lutym ub. r. Ludność katolicka z całej rozległej parafji cieszyńskiej wzięła tłumny udział w naukach misyjnych, jakie głosili księża misjonarze z Krakowa, podnosząc serca wiernych ku Bogu. Za poniesione dla nas trudy i mozoły składamy przewielebnym księżom misjonarzom, jako też zacnemu ks. kan. Olszakowi, troskliwemu duszpasterzowi naszej parafji, najszczersze „Bóg zapłać!“

Parafjanie.

Ustąpienie starosty dr. Kisiały.

Cieszyn. Z dniem 10 lutego b. r. został starosta powiatu cieszyńskiego, p. dr. Jerzy Kisiała, przeniesiony w stan nieczynny, poczem po upływie 6 miesięcy ma przejść w stan spoczynku, czyli na emeryturę. P. dr. Jerzy Kisiała urodził się w dniu 19 lutego 1881 r. w Brennej jako syn chłopa-górala, liczy więc obecnie 51 lat. Studja odbył w gimnazjum w Cieszynie i na uniwersytecie w Wiedniu, gdzie został promowany na doktora praw. Karjerę urzędniczą rozpoczął jeszcze za czasów austrjackich w sądownictwie. Podczas wojny światowej walczył jako oficer, przechodząc do wojska polskiego w stopniu porucznika. Po utworzeniu Tymczasowej Komisji Rządowej Ks. Ciesz. brał wybitny udział w jej pracach na stanowisku prezydjalisty. W dniu 1 sierpnia 1922 r. został mianowany starostą w Cieszynie, piastując ten urząd przez 9 i pół roku. Długi ten okres wypełnił troskliwą i sumienną pracą dla dobra powierzonego swej pieczy powiatu, dla podniesienia jego poziomu kulturalnego i polepszenia stanu dróg, oraz dla wzmocnienia polskości i idei państwowotwórczej tu na południowo-zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Odchodząc przedwcześnie z czynnej służby administracyjnej, pozostawia po sobie u wszystkich, którzy go znali, uczucie szczerego żalu. Tracimy w nim jednego z nielicznych Ślązaków-Cieszyniaków na kierowniczych stanowiskach państwowych, tracimy starostę, który znał i rozumiał potrzeby swego rodzinnego powiatu, a który trudne obowiązki odpowiedzialnego urzędu umiał wypełniać z rzadkim taktem i równą dla wszystkich sprawiedliwością. Wdzięczni za tę jego zbożną pracę, życzymy p. dr. Kisiale długich jeszcze lat odpoczynku i wywczasów w ukochanej przezeń Brennej, gdzie posiada odziedziczone po rodzicach gospodarstwo rolne. — Kierownictwo starostwa cieszyńskiego objął wicestarosta dr. Paweł Zagóra. Jak słychać, następcą p. dr. Kisiały zostanie mianowany p. Władysław Kutzner, dotychczasowy starosta w Inowrocławiu w woj. poznańskiem.

Z polskiego towarzystwa tatrzańskiego.

Cieszyn. Walne zebranie Pol. Tow. Tatrzańskiego „Beskid Śląski“ w Cieszynie odbędzie się w sobotę 27 bm. o godz. 14.30 w małej sali Domu Narodowego. W razie braku kompletu odbędzie się walne zebranie **o pół godziny** później bez względu na liczbę obecnych.

Cukier dla pszczół.

Cieszyn. Z Tow. ogrodniczo - pszczelarskiego w Cieszynie, podajemy do wiadomości oddziałom i członkom tegoż, że kto reflektuje na cukier dla pszczół, nie opodatkowany, skażony po cenie zniżonej 60 gr. za kg., żeby się zgłosił w środy i soboty od godz. 8—13 do Tow. ogrodniczo - pszczel. przy Związku spółek rolniczych w lokalu sekretarjatu Zw. Śląskich Katolików, Rynek 3. Na pień można otrzymać 2 kg., pieniądze trzeba złożyć przy zgłoszeniu oraz dowód stwierdzający ilość pni potwierdzonych przez gminę. Ostatni termin zgłoszenia środa 2 marca rb.

Śp. ks. prałat dr. J. Bulowski.

Bielsko. W ub. środę chowano na wieczny spoczynek zmarłego dnia 14 bm. ks. prałata dr. Józefa Bulowskiego, proboszcza w Bielsku od 40 lat. W mowie pogrzebowej przedstawili księża profesorowie Skudrzyk i dr. Mika po polsku i po niemiecku szczegóły z życia i działalności śp. Zmarłego. Śp. ks. Bulowski ukończywszy studja gimnazjalne i teologiczne otrzymał święcenia kapłańskie w Ołomuńcu dnia 5 lipca 1872 r., pracował zatem w winnicy Pańskiej jako duszpasterz niemal 60 lat, nasamprzód jako wikary w Ustroniu, Rudzicy, dalej jako prof. religji. w sem. naucz. w Opawie, jako prob. w Łąkach, Zebrzydowicach, a od r. 1893 w swem rodzinnem Bielsku. Cechowała go zawsze gruntowna wiedza teologiczna, mrówcza, niestrudzona pracowitość, gorliwość, młodzieńczy zapał i głęboka, szczera pobożność. Kościół parafjalny w Bielsku w obecnej postaci i całe wewnętrzne jego urządzenie — oto dzieło kapłana tego niepoślednich zdolności, śmiałej inicjatywy i nieugiętej stanowczości w przeprowadzaniu swych planów i zamiarów. Czynna i nie afiszująca się chrześcijańska miłość bliźniego, która w ukryciu osuszała łzy biednych i śmierzyła nędzę i niedostatek w środowisku przemysłowem, cierpliwość w ciężkiej, długotrwałej, przedśmiertnej chorobie — oto dalsze rysy tego niezwykłego duszpasterza. Po dłuższem życiu przeszedł jako strudzony pracownik z ziemskiej winnicy do niebieskiego gospodarza po nagrodę, ustąpił z posterunku, wykonawszy swą służbę na ziemi jak sędziwy Symeon po zapłatę — światłość wiekuistą. Po czterdziestoletnej owocnej, pełnej znoju i trudu pracy duszpasterskiej w parafji bielskiej, odpoczną śmiertelne jego szczątki na cmentarzu jego rodzinnego miasta. Kondukt żałobny z kościoła na cmentarz prowadził ks. komisarz i kanonik A. Olszak z Cieszyna, ks. prałat i kanonik dr. Domasik z kapituły krakowskiej, ks. prałat J. Milik z kurji biskupiej w Katowicach oraz zgórą 70 księży. Oprócz tego wzięli udział w pogrzebie przedstawic. władz cywilnych i wojskowych. Nad otwartą mogiłą przemówił ks. prałat Milik, dziękując klerowi i wszystkim uczestnikom pogrzebu. Następnie kilka słów powiedział jeszcze ks. dziekan Jeżek z Nowego Bogumina, przedstawiciel ks. kardynała Bertrama z Wrocławia.

Dalsza rozbudowa kół Z. O. K. Z.

Bielsko. W dniu 17 lutego rb. odbyła się konferencja w sprawie rozbudowy sieci organizacyjnej Zw. Obrony Kresów Zachodnich. W konferencji wziął udział zarząd powiatowy, zarząd koła miejscowego oraz reprezentanci kół Z. O. K. Z. z powiatu. Konferencję zagaił prezes zarządu powiatowego w Bielsku p. wicestarosta Niżankowski, poczem wygłosił dłuższy referat p. dr. Kudlicki, kierownik okręgu śląskiego Z. O. K. Z. Po żywej dyskusji, w której zabierali głos ks. Kojzar z Dziedzic, p. Cyankiewicz i p. Siwień z Czechowic, p. Borkowski z Mazańcowic, p. Drozd z Mikuszowic, apt. Boziewicz z Jaworza, oraz p. Sadlik i p. Jastrzębski z Bielska — uchwalono konieczność rozbudowy istniejących, oraz tworzenie nowych placówek Z. O. K. Z.

Samochód wjechał na furmankę.

Czechowice w Bielskiem. Dnia 17 bm. na drodze kierowca samochodu osobowego Wiktor Nitz z Katowic, przy wymijaniu rowerzysty, najechał na parokonną furmankę Jerzego Pawlika z Komorowic z taką siłą, że konie tej furmanki wywróciły się, a następnie stoczyły się do przydrożnego rowu i doznały poważnego okaleczenia. Samochód został również lekko uszkodzony, a szofer jak i dwaj pasażerowie wyszli z wypadku bez szwanku. Początkowe dochodzenia wykazały, że winę ponosi kierowca samochodu wskutek szybkiej i nieostrożnej jazdy. (p)

Nowy punkt przejściowy.

Leszna Góra. Rozporządzeniem ministerstwa skarbu w Warszawie utworzony został ostatnio przy drodze ubocznej Górna Leszna — Dolna Leszna (kamień graniczny nr. 59 - 13), punkt przejściowy w Górnej Lesznej. Do zakresu czynności punktu przejściowego należy odprawa mieszkańców pogranicza. Przewóz towarów jest wzbroniony.

Olbrzymi pożar.

Wisła w Cieszyńskiem. 18 bm. około godz. 22 powstał pożar w pensjonacie p Karola Marosza w Wiśle. Ogień strawił całe zabudowania i pensjonat, wyrządzając na 130 tys. złotych szkody. Ogień powstał prawdopodobnie od pieca. Ofiar w ludziach nie było. Objekt był ubezpieczony na 190 tys. złotych.

Województwo śląskie.

* **Podoficerowie rezerwy stoją na straży całości granic Rzeczypospolitej.** W wczorajszą niedzielę odbył się w Katowicach **zjazd zarządów powiatowych Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy,** który zgromadził członków powiatowych zarządów, to jest prezesów, sekretarzy, skarbników i komendantów powiatów w ogólnej liczbie 56 osób.

Zjazd ten był **dalszym etapem prac,** jakie przedsięwziął zarząd okręgowy celem postawienia Związku Podoficerów Rezerwy **na wysokości swego zadania,** tam też w bardzo rzeczowej dyskusji wypowiedzieli się prawie wszyscy przedstawiciele powiatów.

Przewodnictwo zjazdu, po zagajeniu przez prezesa zarządu okręgowego p. **Kupilasa** — spoczywało w sprężystych rękach prezesa zarządu głównego w Warszawie **p. Antoniego Jakubowskiego,** który w obszernych wywodach zapoznał zebranych z całokształtem prac Związku i o przygotowaniach do zbliżającego się Zjazdu, który ma się odbyć w **dniu 13 marca br. w Warszawie.**

Na Zjeździe tym odpowiednie referaty wygłosili p. porucznik **Sułkowski** i **Brzezinka** z dziedziny P. W. i W. F. oraz **Zambok i Mączyński** — z dziedziny prac organizacyjnych.

Zjazd ten wykazał, że podoficer rezerwy na Śląsku stoi niezłomnie na stanowisku pracy dla dobra Państwa i obywateli.

Z Katowickiego

Godny naśladowania czyn miejskiej szkoły handlowej.

Katowice. Z inicjatywy profesora Henryka Hadały oraz za usilnem poparciem dyrekcji i grona nauczycielskiego miejskiej szkoły handlowej zorganizowano wśród młodzieży zakładu zbiórkę na budowę polskiego gimnazjum w Bytomiu. Składając kwotę 73 zł. w dyrekcji Zw. Obrony Kresów Zach., młodzież

miejskiej szkoły handl. zaprasza do dalszych ofiar na ten cel miejską szkołę handlową w Król. Hucie oraz gimnazjum handlowe w Król. Hucie. Spodziewamy się, że zapoczątkowana akcja zbiórkowa na ten cel spotka się z prawdziwem uznaniem szkół innych i dalsze ofiary dopomogą chciażby w części do zrealizowania budowy tak ważnej placówki, jaką jest polskie gimnazjum w Bytomiu.

Akademja harcerska w teatrze.

Katowice. We wczorajszą niedzielę, w godzinach południ. — w Teatrze Polnach południowych — w Teatrze Polskim w Katowicach odbyła się **uroczysta akademja, poświęcona braterstwu skautek całego świata**, urządzona staraniem Komendy Harcerek Śląskich. Akademja rozpoczęła się odegraniem przez harcerza hejnału harcerskiego, przyjętego przez licznie zebrane audytorjum burzą oklasków.

Na akademji, która zgromadziła rodziców i liczny zastęp harcerek i harcerzy śląsk. oraz przewstawicieli władz p. **Marja Kapiszewska**, wygłosiła odczyt o skautowym ideale międzynarodowego braterstwa, a **p. Kossak-Szczucka** o współpracy międzynarodowej. Część muzyczno-wokalną akademji wypełnili: **pp. Helena Tymieniecka i Bronika Jędrzejowska, prof. Cetner i chór harcerek z Król. Huty.** Akademja zakończyła się żywym obrazem.

Wyjazd chłopców szkolnych do uzdrowiska miasta Katowic w Gorzycach.

Katowice. W poniedziałek, dnia 22 lutego rb. wysłał magistrat miasta Katowic 100 chłopców szkolnych na kurację do swego uzdrowiska w Gorzycach.

Częściowa zmiana rozkładu jazdy na linji autobusów. Katowice-Siemianowice.

Katowice. Z dniem 17 bm. rozkład jazdy na linji autobusowej Katowice — Siemianowice ulegnie zmianie o tyle, że począwszy od godziny 20 (8 wieczorem) autobusy kursować będą co pół godziny aż do godziny 11 zamiast co 20 minut.

Unieruchomienie fabryki.

Katowice. W dniu 19 lutego rb. do komisarza demobilizacyjnego wpłynął wniosek firmy „Sam" spółka akcyjna Münstermann, odlewnia żelaza i bronzu, maszyn i armatur o udzielenie zezwolenia na unieruchomienie od 1 kwietnia fabryki. W związku z tem straciłoby pracę 152 robotników i 15 urzędników.

Zderzenie tramwaju z samochodem.

Katowice - Załęże. Dnia 19 bm. o godz. 7.45 na ul. Wojciechowskiego w Załężu, zderzył się tramwaj z samochodem ciężarowym, załadowanym meblami, wskutek czego tramwaj, samochód i meble zostały poważnie uszkodzone. Wypadek miał miejsce w czasie, gdy samochód załadowany meblami wyjeżdżał z bramy domu nr. 48, przy ul. Wojciechowskiego w Załężu. Wypadku w ludziach nie było.

Usiłowane włamanie.

Katowice. Dnia 19 bm. około godz. 13-ej usiłowało się włamać do mieszkania Klockównej przy ul. Wojewódzkiej nr. 35, dwu osobników, którzy jednak zbiegli na wołanie o pomoc przez służącą. W pościgu przez domowników przy pomocy funkcjon. policji zdołano jednego ze sprawców przytrzymać, a to 32-letniego Romana Capińskiego z Warszawy, a obecnie zamieszkałego przy ul. Szerokiej 3. Spólnik jego zdołał zbiec. (p)

Kradzież nakrycia stołowego.

Katowice. W ostatnim czasie skradziono z kantyny Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w Katowicach, przy ul. ... Lompy 29 noży stołowych, 29 widelcy, 18 łyżek stoł., 18 łyżeczek do kawy z monogramem S. P. H. wartości około 600 zł. (p)

Okradzenie wagonu kolejowego.

Roździeń - Szopienice w Katowick. W czasie postoju pociągu towarowego na torze kolejowym w Roździeniu - Szopienicach, nieznani dotychczas sprawcy skradli z wagonu towarowego skrzynię gumy, służącej do wyrobu kaloszy i śniegowców wagi 10 kg., skrzynię różnych puszek blaszanych wagi 6 kg. i skrzynię narzędzi do szlifowania wagi około 33 kg. Sprawcy po dokonanej kradzieży zbiegli ze skradzionym łupem w niewiadomym kierunku. (p)

Postrzelenie gajowego.

Brzezinka w Katowickiem. Dnia 16 bm. około godz. 22,45 na skraju lasu w miejscowości Morgi koło Brzezinki, postrzelony został przez nieznanego kłusownika gajowy Henryk Mucha, lat 28 liczący, zamieszkały w Mysłowicach. Rannego, który przez wystrzał strzelby myśliwskiej, doznał okaleczenia nogi w kolanie, odstawiono do szpitala miejskiego w Mysłowicach. Energiczne dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawcy, w toku. (p)

Listy naszych Czytelników.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Bielszowice w Katowickiem. 17 bm. odbyło się pierwsze zebranie nowowybranego zarządu. Przeprowadzony został wybór prezydjum zarządu. Na przewodniczącego wybrano p. dyr. Strzeszewskiego (szósty raz z rzędu), na zast. przewodniczącego p. naczelnika gminy Olszowskiego, na sekretarza p. Wranika, na skarbnika p. Morawca. Na walnem zebraniu został do zarządu wybrany p. Januszek, a nie jak ogłoszono p. Jasiński. Do komisji rewizyjnej weszli: p. naczelnik poczty Teszler, p. inż. Kuska i p. kierownik Moczelany.

Należy krzywdę naprawić!

Skrbeńsko w Rybnickiem. Wioska nasza, będąca jedną z najbardziej narodowo uświadomionych w powiecie, doczekała się nareszcie nowej szosy. Droga przez wioskę była dotychczas bardzo ciasna, to też jej rozbudowa była bardzo pilna. Do rozbudowy starej drogi potrzebna była ziemia, aby szosę rozszerzyć. Wobec tego każdy rolnik przy drodze mieszkający odstąpił kawałek swego ogrodu lub roli bezpłatnie, aby budowie jak najdalej przyjść na rękę. Niektórzy ponieśli nawet większe ofiary, tracąc duże kawały ogrodu wraz z drzewami owocowemi. Obecnie szosę dopiero uregulowano. W czasie zimy woża obywatele furmankami kamienie z Olzy. Ładowanie uskuteczniali bezrobotni z Gołkowic i Skrbeńska według kolejności za zapłatą. Wśród tych robotników i woźniców panuje duże niezadowolenie, gdyż nie otrzymali przyobiecanej zapłaty, ani nawet zaliczki. Nie odnosi się to do komitetu, lecz do władz wyższych, które winny wystarać się o obiecaną robotnikom zapłatę. Rolnicy, którzy dostarczają furmanki mają przecież także wiele roboty z naprawami wozów, podkuwaniem koni itp., co jest połączone z dużemi kosztami. Roinicy ci są przeważnie ludźmi biednymi, którym drogi jest każdy grosz. Ażeby niezadowolenie i zniechęcenie usunąć, należałoby zajrzeć bliżej w stosunki przy budowie szosy. **Robotnicy.**

Z odbytego zebrania Z. O. K. Z.

Zwonowice w Rybnickiem. W niedzielę, 14 bm. odbyło się miesięczne zebranie koła Z. O. K. Z. w miejscowej szkole. Zebraniu przewodniczył p. prezes Głombica, kier. szkoły. Referat z zakresu historji Śląska wygłosił p. Sznury. Na zebraniu poruszono sprawę obcokrajowców oraz jednomyślnie po żywej dyskusji uchwalono rezolucję domagającą się wydalenia obcokrajowców zatrudnionych w śląskim przemyśle. Pozatem koło uchwaliło zająć się losem bezrobotnych w swojej gminie.

Z Król. Huty

Listonosz przed sądem.

Król. Huta. Przed ekspozyturą sądu okręgowego stanął listonosz H. Szefczyk za sfałszowanie dokumentów oraz sprzeniewierzenie 822,28 zł. W ub. r. otrzymał funkcję listonosza przesyłek pieniężnych. Już w pierwszych dniach urzędowania stwierdził po służbie większe braki, które według jego zeznań, przez mylne wypłacanie pieniędzy. Nie mając funduszów na pokrycie niedoboru, podpisał sam kilka powierzonych mu do wypłaty przekazów, zatrzymując gotówkę w wysokości 410,25 zł. dla siebie. Sprzeniewierzenie i sfałszowanie dokumentów wyszło na jaw. W czasie rozprawy oskarżony przyznał się do winy, usprawiedliwiając się tem, że sfałszował dokumenty i sprzeniewierzył pieniądze tylko celem pokrycia powstałego niedoboru, a nie dla siebie. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na przeciąg 3 lat.

Z Świętochłowickiego

Co rozpatrywała rada gminna?

Świętochłowice. Dnia 16 bm. odbyło się posiedzenie rady gminnej, gdzie rozpatrzono następujące sprawy. P. naczelnik gminy. Polak zakomunikował radzie gminnej, że unieruchomienie huty „Falwy" nie nastąpi. Wiadomość tę radni przyjęli z wielkiem zadowoleniem. Następnie przystąpiono do rozpatrywania preliminarza budżetowego na rok 1932-33. Po krótkich debatach preliminarz został uchwalony w ogólnej wysokości, 1 219 000 zł. Preliminarz na rok bieżący zredukowany został o 27 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Dalej radni zgodzili się na zapłacenie rachunków przy budowie nowego kościoła w Zgodzie w wysokości 8 300 zł. Suma ta już była przewidywana w budżecie w roku ub. w wysokości 10 000, z czego gmina wpłaciła już 1 700 zł. Na ubezpieczenie mieszkańców gminy od wypadków rada uchwaliła 600 zł. Wkońcu uchwalono budżet urzędu okręgowego w wysokości 65 000 zł. Ponieważ dochody urzędu okręgowego przewidywane są w wysokości 6 000 zł., rada zgodziła się na dopłatę do urzędu okręgowego kwotę 59 tysiecy zł. Na tem posiedzenie zamknięto.

Z posiedzenia rady gminnej.

Kamień w Świętochłowickiem. Na posiedzeniu rady gminnej uchwalono budżet gminy na rok 1932-33, który wynosi 80 660 zł. Do Marji Bisoń rada uchwaliła wsparcie 10 zł. miesięcznie. Lekarzowi szkolnemu wymówiono stosunek służbowy. Sprawa połączenia gminy Kamień z Brzozowicami wywołała żywą debatę, rezultatem czego było odrzucenie wniosku o połączenie obu gmin. Wkońcu rada upoważniła naczelnika gminy o wszczęcie starań w wydziale powiatowym w celu przeprowadzenia naprawy ul. Głównej.

Przytrzymanie włamywaczy.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Dnia 18 bm. przytrzymano Jerzego Wojciechowskiego, Oswalda Dzierżona, Roberta Bijasa, Waltera Wolnicę, Grzegorza Koeniga i Henryka Podstawę, wszyscy z W. Hajduk, którym w toku dochodzeń udowodniono włamanie do składu jubilerskiego Anny Dormanowej w W. Hajdukach, w dniu 13 grudnia ub. r., gdzie skradli 16 sztuk zegarków srebrnych i niklowych, łącznej wartości około 1 000 zł., oraz włamanie do składu kupca Szymona Gruenberga, również z Wielkich Hajduk, przy ul. Hajduckiej 82 w nocy na 5 bm., gdzie skradli około 10 kg. sera, 90 puszek sardynek i większą ilość tabliczek czekolady, łącznej wartości około 900 zł. (p)

Zwolnienie 144 urzędników.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Huta „Pokój" zgłosiła do komisarza demobilizacyjnego wniosek o zezwolenie na zwolnienie 144 urzędników, mianowicie: 29 urzędników z dyrekcji w Katowicach, 25 urzędników z huty „Baildon" i 90 urzędników z huty „Pokój". Dyrekcja tłómaczy ten wniosek brakiem zamówień.

Zatopienie palącego się szybu.

Orzegów w Świętochłowickiem. Zalewanie wodą pokładów węgla na szybie „Pochhammer" w Orzegowie odbywa się bez przerwy pod ścisłą kontrolą władz i zarządu kopalni. Pozatem przeprowadza się analizę (rozbiór na części) gazów, jakie wydobywają się z szybu „Stollberg" i jakie powstają przy zetknięciu się wody z ogniem w głębi szybu. Około gaszenia ognia pracuje 200 robotników, zaś ogółem na kopalni „Gotthard" pracuje 570 górników.

Z Rybnickiego

Fałszywe 5-ciozłotówki.

Rybnik. W ostatnich dniach pojawiła się w powiecie rybnickim wielka ilość falsyfikatów pięciozłotowych. Niemal codzień władze wykrywają i konfiskują nowe falsyfikaty. Dotychczas jednak nie zdołano wykryć kolporterów fałszywych pięciozłotówek, bowiem tymczasowi ich posiadacze otrzymali je bądź przy zmianie pieniędzy, bądź przy kupnie artykułów.

Kopalnia „Blücher" domaga się zamówień rządowych.

Boguszowice w Rybnickiem. W dniu 19 bm. delegacja wydziału rady zakładowej kopalni „Blücher" przeprowadziła konferencję z dyrektorem Zdanowskim z konwencji węglowej. Delegacja ta prosiła dyrektora Zdanowskiego, **aby przydzielił możliwie jaknajwiększe zamówienia krajowe dla kopalni Blücher w Boguszowicach.** Delegacja rady zakładowej przedstawiła trudności, w jakich znajduje się obecnie kopalnia. W razie braku zamówień i unieruchomienia kopalni, setki ludzi znajdą się bez pracy. Dyrektor Zdanowski oświadczył, że nie od niego te sprawy zależą. W najbliższych dniach delegacja ma się udać do ministerstwa pracy i opieki społecznej, celem złożenia odpowiedniego memorjału w tej sprawie.

Zgon zasłużonego działacza.

Golejów w Rybnickiem. W czwartek rano zmarł tutaj p. Jan Rogowicz. Zmarły był dobrym katolikiem i Polakiem. Już przed wojną należał on do grona działaczy narodowych i podczas plebiscytu był czynny w miejscowem komitecie plebiscytowym. Wielkie zasługi położył on koło budowy kościoła a w ostatnim czasie koło budowy kalwarji, którą mimo przeszkód, czynionych przez przeciwników, szczęśliwie do końca doprowadził. Niestety nie dożył ukoronowania swego dzieła, gdyż poświęcenie ma się odbyć w maju. Był także długoletnim agentem „Katolika". Czynny był także w organizacji rolniczej. Niech mu Pan Bóg raczy łaskawie wszystkie jego zasługi policzyć i wynagrodzić niebem. N. o. w p.

Pożyczył rower i... zapomniał go oddać.

Raszczyce w Rybnickiem. Zofja Palegowa z Wilczy doniosła, że dnia 12 bm. niejaki Emil Kuśka z Raszczyc wypożyczył od niej rower damski marki „Union", którego dotychczas nie zwrócił i z rowerem oddalił się w niewiadomym kierunku. (p)

Z Tarnogórskiego

Chłopiec postrzelił chłopca z pistoletu.

Boruszowice w Tarnogórskiem. W mieszkaniu Franciszka Opary w Boruszowcu 15-letni Mateusz Kawlik, wystrzałem ze straszaka przerobionego na pistolet, postrzelił w czasie manipulowania 10-letniego Grzegorza Kurka w prawe ramię. Nabój ołowiany kal. 6 mm., utkwił w ramieniu postrzelonego i dopiero po dokonanej operacji w dniu 19 bm. w szpitalu powiatowym w Tarn. Górach został mu wyjęty. Po dokonanej operacji Kurka zwolniono do domu. (p)

Z Lublinieckiego

Unieruchomienie fabryki celulozy.

Kalety w Lublinieckiem. Fabryka celulozy „Natronag" w Kaletach zwróciła się do komisarza demobilizacyjnego z zawiadomieniem, że w najbliższym czasie unieruchomi fabrykę, w związku z czem prosi o zwolnienie 275 robotników i 32 urzędników.

Kiedyż nareszcie powstrzymana zostanie fala zwolnień z pracy?

Groźba obniżki płac w hutach metalowych. — Dalsze zwolnienia robotników w hutach „Królewskiej", „Laury" i „Hugon" oraz na kopalniach „Brada" i „Aleksander". — Urlopy turnusowe na kopalni „Hugon". — Burzliwe zebranie załogi kopalni „Szarlota".

Nie przebrzmiały jeszcze echa zatargu w hutach żelaznych, gdzie przemysłowcy zażądali obniżki o 25 procent zarobków taryfowych, a już zawisła **groźba nowego zatargu, albowiem przemysłowcy domagają się dalszych obniżek.**

Jak wiadomo, **obniżki płac w hutach uniknięto jedynie dzięki zdecydowanemu stanowisku, jakie zajęli przedstawiciele robotników,** którzy śmiało powiedzieli przemysłowcom w oczy, że **klasa robotnicza nie ugnie się i podejmie każdą walkę w obronie swych słusznych żądań.**

Obecnie mamy do zanotowania nowy fakt prowokacji przemysłowców, **którzy zażądali obniżki zarobków dla hut metalowych (cynkowni i prażelni) o 21 procent.** Taka obniżka ma rzekomo uratować huty metalowe przed ruiną. **Na rozrzutną gospodarkę przemysłowców robotnik śląski ma łożyć swój ciężko zapracowany grosz.** Pamiętamy jeszcze wszyscy, że prawie przed rokiem, **bo w lutym 1931 r. robotnicy hut metalowych zgodzili się na obniżkę swych zarobków o 7 procent.** Ofiarę tę boleśnie odczuli i odczuwają nadal. Przemysłowcy w zamian za tą obniżkę gwarantowali, że nie dopuszczą do zwolnień i zamknięcia zakładów. Obietnicy tej jednak nie dotrzymali.

Unieruchomiono bowiem hutę „Rozamunda" w Nowym Bytomiu, gdzie straciło pracę około 400 robotników, hutę „Łazarza" na Buchaczu koło Radzionkowa, gdzie straciło pracę 500 robotników, a w innych hutach jak „Giesche", „Silesia", „Hohenlohe", „Kunegunda" i „Szeler" wyrzucono na bruk przeszło 1500 robotników a pozostałym robotnikom przygotowano niespodziankę w postaci urlopów turnusowych. Oto są niezbite dowody „sumienności" nienasyconych baronów przemysłowych, którzy chcą się bogacić krzywdą robotnika.

Wiemy jak wysokie są pobory dyrektorów i naddyrektorów, **jednak z ich płac nie wiele im dotychczas obcięto.** Rząd winien wystąpić energicznie przeciwko nowemu prowokacyjnemu żądaniu przemysłowców i nie dopuścić do nowej obniżki płac, której celem jest nic innego, **jak nabijanie kieszeń przemysłowców, kosztem zarobków robotniczych.**

*

Położenie górnośląskich hut żelaznych przedstawia się jeszcze gorzej. W styczniu b. r. zatrudnionych było w tych hutach jeszcze 23.000 ludzi, t. j. 84,1 procent stanu przedwojennego.

W ostatnim czasie złożyli jednak przemysłowcy komisarzowi demobilizacyjnemu **wniosek o zwolnienie znacznej ilości robotników we wszystkich hutach Górnego Śląska.**

Jeżeli więc komisarz demobilizacyjny uwzględni wszystkie wnioski, **znowu około 10 tysięcy robotników straci pracę i zarobek.**

Musimy wobec tego domagać się, aby czynniki miarodajne wglądnęły bliżej w położenie hut górnośląskich i **nie dopuściły do tego, by znowu tysiące robotników, przeważnie żywicieli rodzin, znalazło się bez własnej winy na bruku.**

*

Najgorzej bodaj przedstawia się położenie na kopalniach, gdzie, jak wykazaliśmy w ubiegłym tygodniu, w pierwszych 14 dniach lutego **pozbawiono pracy niemniej jak 11.600 robotników.** W ostatnich kilku dniach przemysłowcy zwrócili się do komisarza demobilizacyjnego z wnioskami o zezwolenie na dalsze zwolnienia, mianowicie:

1. Kopalnie „Książę", „Brada" i „Frajwalda" 668 robotników,
2. Kopalnia „Hrabina Laura" w Chorzowie 600 robotników,
3. Kopalnia „Mysłowice" w Mysłowicach 960 robotników,
4. Kopalnia „Gotthard" w Orzegowie 300 robotników,
5. Kopalnia „Aleksander I" w Wyrach 700 robotników.

Jak z powyższego wynika, **w ciągu jednego tylko tygodnia liczba skazanych na zwolnienie górników podwyższyła się o 3228 osób i dochodzi do ogólnej liczby 14.828 czyli blisko 15 tysięcy w okresie ostatnich 20 dni.**

*

Protestacyjne zebrania załogi kopalni „Charlotte" w Rydułtowach.

W środę 17 lutego wieczorem, oraz w czwartek 18 lutego rano i w południe, odbyły się zebrania załogowe **robotników kopalni „Charlotte" w Rydułtowach,** z udziałem przedstawicieli Związku Związków Zawodowych i Centralnego Związku Górników. Na zebraniach tych **robotnicy w sposób ostry protestowali przeciw zamierzonemu zamknięciu kopalni „Charlotte".** Rozgoryczenie robotników zrozumiałem staje się wobec faktu, że przecież swego czasu dobrowolnie zgodzili się na dotkliwą obniżkę zarobków, byle kopalnia utrzymana została w ruchu, a ostatnio na redukcję 80 robotników. To też goręcej mówcy, mniej opanowani — w przemówieniach swych **poprostu żądali ustąpienia komisarza demobilizacyjnego,** skoro nie potrafi przeciwdziałać zamknięciu kopalni. **Postanowiono wysłać delegację do władz centralnych z memorjałem o zatrzymanie kopalni w ruchu.** Przed kilku dniami była również delegacja kopalni u p. starosty Wyglendy z prośbą o przeciwdziałanie zamknięciu kopalni. Podnieść należy, że większość robotników kopalni „Charlotte" rekrutuje się z mieszkańców gminy Rydułtowy, którzy przez zamknięcie kopalni zostaną narażeni na nędzę.

*

Zwolnienie 1459 robotników.

Król. Huta. W ubiegłym tygodniu komisarz demobilizacyjny w Katowicach rozpatrywał wniosek dyrekcji huty „Królewskiej" o zezwolenie na zwolnienie 1459 robotników i uzależnił wydanie ostatecznej decyzji od zbadania położenia w hucie. Mimo to dyrekcja huty wypowiedziała w ubiegły wtorek pracę 1459 robotnikom na dzień 29 lutego br. Z tego należałoby wnioskować, że dyrekcja huty liczy się z tem, że komisarz demobilizacyjny zezwoli na zwolnienie tej liczby robotników z pracy.

300 robotników na bruku.

Siemianowice w Katowickiem. W ubiegły czwartek opuściło 300 robotników z huty „Laura" swój warsztat pracy. Robotnicy ci otrzymali z początkiem bieżącego miesiąca wypowiedzenia pracy, które doręczono im przez pocztę. Zwolnieni zostali starsi robotnicy, którzy dotychczas nie zostali redukcjami dotknięci. Dalszych 100 robotników zostanie zwolnionych z pracy z końcem bieżącego miesiąca.

Znowu dwa piece zgasły.

Nowawieś w Katowickiem. Na hucie cynkowej „Hugon" w Nowejwsi z dniem 13 bm. zamknięto dwa piece, przy których zajętych było 30 robotników. Przeznaczono ich do pracy gorzej płatnej. Przed rokiem na tej hucie robotnicy pod terorem milcząco zgodzili się na 15-procentową obniżkę płac, aby tylko hutę utrzymać w ruchu. Okazuje się, że i ta obniżka zarobków nie wystarczyła. W sprawie zamknięcia tych dwu pieców zgłosiła się 17 bm. delegacja robotników u komisarza demobilizacyjnego.

Wprowadzenie urlopów turnusowych.

Niewiadom Górny w Rybnickiem. Dyrekcja kopalni „Hoym" w Niewiadomiu Górnym wyjaśnia, że nie zamierza zmniejszać załogi, która wynosi 1800 robotników, wprowadzi tylko t. zw. urlopy turnusowe. Takie załatwienie sprawy bynajmniej nie odchyli widma bezrobocia, ponieważ wiadomo, że urlopy turnusowe nie są czem innem, jak pozbawieniem chleba urlopowanych przynajmniej na dłuższy okres czasu.

Bezprawne zwolnienia.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. Dnia 16 bm. na kopalniach „Brada I" i „Brada II", należących do księcia pszczyńskiego, wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające załogę o zwolnieniu 420 robotników z dniem 1 marca br. Ponieważ zwolnienia te nastąpiły bez zgody komisarza demobilizacyjnego, przeto na zebraniu załogi, które odbyło się 16 bm. rano, postanowiono wysłać delegację do miarodajnych czynników celem zaprotestowania przeciwko bezprawiu. Jak słychać, dyrekcja kopalń księcia pszczyńskiego zamierza wogóle obie te kopalnie unieruchomić.

700 robotników ma być pozbawionych pracy.

Wyry w Pszczyńskiem. Jak się dowiadujemy, kopalnia „Aleksander I" w Wyrach wniosła do komisarza demobilizacyjnego wniosek o zwolnienie 700 robotników. Wniosek ten komisarz rozpatrzy w najbliższym czasie. Wśród robotników w miejscu i w okolicy panuje zaniepokojenie, i nie dziw, gdy się zważy, że 700 rodzin ma być pozbawionych chleba.

Renty niskoprocentowych inwalidów nie będą cofnięte.

Wysokość rent zależna będzie od miejscowości.

Katowice w lutym.

Jak się dowiadujemy, pierwotne zamierzenia rządu w kierunku cofnięcia zaopatrzenia ze skarbu państwa niskoprocentowym inwalidom (do 25 procent niezdolności do pracy), uległy zmianie i wszyscy inwalidzi, którzy dotychczas pobierali zaopatrzenie, będą je otrzymywali w dalszym ciągu.

Natomiast rząd projektuje uzyskanie pewnych oszczędności budżetowych przez zróżniczkowanie rent inwalidzkich drogą wprowadzenia klasyfikacji miejscowości. Wysokość renty zasadniczej ustalona będzie dla trzech grup (klas) miejscowości. Jak się dowiadujemy, projekt przewiduje, że inwalidzi zamieszkali w miejscowościach, zaliczonych do I klasy, otrzymywaliby rentę w dotychczasowej wysokości.

Jednocześnie rząd wziął pod uwagę żądania przedstawicieli inwalidów w sprawie nadawania inwalidom wojennym koncesyj, zatrudniania inwalidów w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych, oraz w sprawie bezgotówkowej kapitalizacji rent, drogą nadawania inwalidom wojennym ziemi.

Zarząd główny Związku inwalidów wojennych R. P. czyni w dalszym ciągu starania, aby utrzymana została w mocy dotychczasowa ustawa inwalidzka.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

„Hiszpańska Mucha" w Tarn. Górach.

W poniedziałek, dnia 22 bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Tarnowskich Gór z farsą **„Hiszpańska Mucha".**

„Manewry Jesienne" w Nowym Bytomiu.

W poniedziałek, dnia 22 bm. Teatr Polski wyjeżdża do Nowego Bytomia z operetką **„Manewry Jesienne".**

Przedstawienie popularne.

Najbliższe przedstawienie popularne odbędzie się we wtorek, dnia 23 bm. o godz. 19.30. Odegrana będzie sensacyjna sztuka **„Matrykuła 33".** Bilety po cenach od 50 gr. do 2 zł. sprzedaje kasa teatru.

R E P E R T U A R:

Wtorek, dnia 23 bm. „Matrykuła 33" 4-te popularne, o godz. 19,30.

Środa, dnia 24. bm.: „Ich synową" o godzinie 19,30.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Poniedziałek, dnia 22 bm. „Hiszpańska mucha" w Tarn. Górach o godz. 19,30.

Poniedziałek, dnia 22 bm. „Manewry jesienne w Nowym Bytomiu o godz. 19,30.

Odpowiedzi redakcji.

P. D. 1, 2, 3 i 4. Trzeba udać się do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Katowicach przy ul. Francuskiej.

W. K. 91. Należy zwrócić się do tej instytucji finansowej, która podana jest w dokumencie pożyczki wojennej lub też do sądu opiekuńczego.

0001. S. R. N. D. Z listu nie wynika, jakim Pan jest inwalidą, czy brackim itp. 2. Należy zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń w Król. Hucie. 3. Powie obwodowy lekarz, bez którego zgody nie można leczyć zębów. 4. O ile żona nie jest w kasie chorych, nie otrzyma grosza chorego.

H. M. Dąb. Uchwałą ostatniego walnego zebrania Spółki Brackiej została wstrzymana wypłata renty knapszaftowej tym wszystkim inwalidom lub wdowom, które otrzymują także rentę wypadkową. Wobec tej uchwały narazie nic przedsięwziąć nie można. Są starania, by rentę knapszaftową przywrócić, lecz niewiadomo, jakie wyniki tych starań będą.

Fr. W. Trzeba zwrócić się do PKO. w Warszawie, czy wpłacona kwota wpłynęła na konto wydawnictwa, w której zamówiono miesięcznik. Na podstawie doniesienia PKO. można zażądać albo zwrotu pieniędzy albo też ostatecznego załatwienia zamówienia przy równoczesnem zagrożeniu skargą.

P. N. Urbanowice. 4.000 marek niemieckich z grudnia 1921 roku równają się 160 zł.

L. K. Kop. Blücher. 3.000 marek niemieckich z marca 1921 roku równają się 273 zł, 6.000 marek niemieckich z października 336 zł, 800 marek niemieckich z kwietnia 1922 roku 17.36 zł.

A. K. Paruszowiec. 50.000 marek niemieckich z maja 1922 roku równają się 1.040 zł. a z lutego 1923 roku 16,35 zł.

F. S. Jankowice. Fachowej gazety, o którą Panu chodzi niema w Polsce. Poinformować może Izba Przemysłowo-handlowa w Katowicach, Plac Wolności, lub też wydawnictwo „Kupca" w Poznaniu, ul. Wielka 10.

S. M. Brzezie. Ustawę względnie książkę, o którą Panu chodzi, można nabyć w księgarni Ludwika Fitzera w Katowicach przy ul. Poprzecznej za 5 zł. Wobec tego trzeba zwrócić się wprost do wyżej wspomnianej księgarni. W sprawie egzekucyjnej może udzielić szczegółowych informacyj Starostwo.

100. J. S. 1. Ponieważ ojciec zmarł bez testamentu, to żona jego jest także spadkobierczynią i ma prawo do majątku zmarłego, chociaż żadnego wiana nie przyniosła. 2. W danym wypadku trudno będzie unieważnić testament.

M. L. I. Firma może zabrać maszynę, gdyż według kontraktu sprzedaży sprzedany przedmiot jest własnością firmy tak długo, aż zostanie całkowicie wypłacony. Wobec tego nie można maszyny ani sprzedać ani też zastawić. Od wyroku można wnieść odwołanie do sądu, o ile nie minął czasokres, wyznaczony wyrokiem.

J. J. K. Pan ma prawo do renty z oddziału B kasy emerytalnej, lecz pensję tę można otrzymać tylko wtedy, jeżeli ubiegający się bez względu na wiek jest niezdolny do pracy przynajmniej na 66⅔%. Wobec tego trzeba udać się ponownie do lekarza po upływie jednego roku od ostatniego badania lekarskiego. Celem osiągnięcia renty z oddziału A kasy emerytalnej należy stawić wniosek po upływie 60-roku życia. Wypłaconą kwotę otrzymał Pan z powodu tego, że opłacał składki dobrowolnie do oddziału B, będąc już urzędnikiem.

A. S. w Katowicach. Nadesłanych nam dawniej nowel nie zamieścimy. Upraszamy o odbiór w redakcji. Zresztą redaktorowi zależy na osobistem porozumieniu się w zasadniczych sprawach esperanta. Do redakcji można przybyć w dni powszednie po południu pomiędzy godzinami 3 a 5. Wyjątkowo przyjmie redaktor także do południa.

Wszystkich naszych korespondentów upraszamy, aby przestrzegali zasady, że należy pisać tylko po jednej stronie papieru, co ułatwia pracę w redakcji i drukarni. Nadto **do każdej korespondencji trzeba dodać najnowszy kwit abonamentowy,** inaczej nie uwzględniamy i nie umieszczamy.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 19 lutego 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 23.00 do 23.50. Pszenica 23.50—24.00. Jęczmień 64—66 kg 19.50—20.50, 68 kg — 21.00—22.00, browarowy 23.25—24.25. Owies 20.00—20.50. Mąka żytnia 65 proc. 35.50—36.50, pszenna 65 proc. 36.50 do 38.50. Otręby żytnie 14.50—15.00, pszenne 14.00 do 15.00, pszenne grube 15.00—16.00. Rzepak 32.00—33.00. Gorczyca 32.00—39.00. Wyka latowa 22,00—24,00. Peluszka 21.00—23.00. Groch Wiktorja 23.00—26,00. Folgera 30.00—33.00. Łubin niebieski 12.00—13.00, żółty 16.00—17.00. — Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 20 lutego 1932 r.

Dolar amerykański 8.89 1/10 zł. Funt szterlingów angielskich 30.58 zł. 100 franków francuskich 35.05 zł. 100 koron czeskich 26.34 zł. 100 lir włoskich 46.27 zł. 100 franków szwajcarskich 173.73 zł. 100 guldenów holenderskich 360.30 zł. 100 lei rumuńskich 5.35 zł. 100 guldenów gdańskich 173.52 zł.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 19 lutego 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** (śląska) 74 kg — 254 mk, 76 kg — 258 mk, 72 kg — 244 mk. **Żyto** (śląskie) 76,5 kg — 210 mk, 68,5 kg — 206 mk. Owies średniej jakości i dobroci nowy 147 mk. **Jęczmień** browarowy 184 mk, latowy i na kaszę 63—64 kg 173 mk.

Strączkowe (za 100 kg): Groch Wiktorja 23—27 mk, groszek zielony 32—34 mk. Fasola biała 18—20 mk. Bób koński 15—16 mk. Wyka 18—20 mk. Peluszka 16—18 mk.

Mąka (za 100 kg): Mąka pszenna nowa 70 proc. 35.25 mk, pszenna wyborowa 41.25 mk. żytnia nowa 70 proc. 30.25 mk, 65 proc. 31.25 mk, 60 proc. 32.25 mk.

Pasza dla bydła (za 100 kg): Otręby pszenne 9.50—10.50, żytnie 10.00—10.75. Słoma żytnia pszenna, jęczmienna i owsiana prasowana 1,00 do 1,30 mk. Słoma żytnia długa 1,60 mk. Siano zdrowe, suche, nowe 1,80—2,10 mk.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

SPORT

Piłka nożna.

Katowice, 21. II.

I. F. C. — Ruch 0:2 (0:0).

Diana — Haller Wielkie Hajduki 1:1 (1:1)

Strzelcami bramek byli Klose w Dianie i Frost w Hallerze.

Słowian — KS. 06 Katowice 7:5 (1:3)

Dzięki ambitnej grze Słowian miał więcej z gry i uzyskał zasłużone zwycięstwo.

T. S. 20 —KS. Roździeń-Szopienice 5:4 (3:3)

Bramki zdobyli dla zwycięzców Lepich (3), Surma i Kościelny, dla zwyciężonych Kowalski (3) i Ficek.

Naprzód — Orzeł 0:4 (0:2)

Król. Huta, 21. II.

Amatorski KS. — Zjednocz. Przyj. Sp. 4:2 (2:0).

Bramki dla AKS-u zdobyli Urbański, Weżka, Polaczek i Fromlowicz, dla Zjednoczonych P. Sp. obydwa goale strzelił Wostal. Sędziował p. Gerblich.

Chorzów, 21. II.

KS. Chorzów — Śląsk Świętochłowice 1:3 (1:1).

Chorzowianie w drugiej części meczu opadli z sił i niedotrzymali pola doskonale grającej drużynie Śląska, przed którą musieli ugiąć czoło.

Chropaczów, 21. II.

Czarni — Pogoń Nowy Bytom 5:1 (3:1)

Mysłowice, 21. II.

KS. 22 — 09 Mysłowice 3:3 (1:3)

Nowa Wieś, 21. II.

Wawel — Stadjon Król. Huta 6:2 (1:1).

Mikołów, 21. II.

Stadjon — KS. 26 Giszowiec 4:0 (4:0).

Bielszowice, 21. II.

Zgoda — Kolejowe P. W. 1:3 (0:2).

Bramki dla Kolejarzy strzelili Plachetka Dudek i Sobik, honorowy punkt dla gospodarzy zdobył Ulbrich.

Bytków, 21. II.

KS. Bytków — Jedność Michałkowice 6:1 (1:1).

Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów Hampla (3) Lochera, Mikety i Kopczyka.

Murcki, 21. II.

T. S. Murcki — I. F. C. rez. 8:2 (2:1).

Brzeziny, 21. II.

Haller — Wyzwolenie Łagiewniki 3:1 (3:1).

Szermierze śląscy przegrywają w Poznaniu.

Poznań, 21. II. (tel. wł.) W zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski w szabli między AZS. Poznań a I. Śląskim Klubem Szermierczym Katowice, przegrali nieznacznie Ślązacy w stosunku punktów 5:4.

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski.

Zakopane, 21. 2. (tel. wł.) Odbyte tutaj zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Polski w jeździe sztucznej dały wyniki następujące:

Podawska (Śl. T. Ł. Katowice) zdobyła mistrzostwo pań, mistrzostwo panów przypadło **Iwasińskiemu** (W. T. Ł. Warszawa) wreszcie mistrzostwo w jeździe parami uzyskała para Bilorówna — Kowalski (L. T. Ł. Lwów).

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej.

Warszawa. W pierwszym dniu mistrzostw, które zaczęły się w sobotę w Warszawie, prowadzi bezapelacyjnie Kalbarczyk, który wygrał bieg na 500 m. w czasie 53 sek. przed Michalskim 53.2 oraz bieg na 5000 m. w czasie 9,56 min. przed Dobrzyńskim (10,20).

Reprezentacyjny mecz S. M. P.

Katowice, 21. 2. Wczoraj odbył się na boisku Policyjnego KS. w Katowicach mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją SMP. okręgu król.-huckiego i reprezentacją SMP. okręgu katowickiego. Wygrała zasłużenie reprezentacja Król Huty 7:3 (3:1), która grała dobrze zespołowo. natomiast reprezentacja Katowic grała chaotycznie Spotkanie to, które miało przebieg spokojny prowadził dobrze p Knapik.

Hokej.

Zabrze 21. II. (tel. wł.) Rewanżowe zawody hokejowe o nagrodę wędrowną prezesa Śl. O. Z. H. p. dr. Władysława Chrzanowskiego między reprezentacjami obu Śląsków rozegrane dziś w Zabrzu w obecności blisko 2000 widzów, zakończyły się niespodziewanem i niesłusznem zwycięstwem reprezentacji Śląska Opolskiego w stosunku 2:1.

Program radjowy.

Wtorek, 23 lutego 1932.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 13.25 Muzyka. 13.40 Pogadanka rolnicza. 13.55 Muzyka. 14.00 Pogadanka rolnicza. 14.15 Muzyka. 14.20 Pogadanka rolnicza. 14.35 Muzyka. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 „Chwilka lotnicza". 15.25 Przegląd czasopism kobiecych. 15.50 Program dla dzieci młodszych. 16.20 „O mgławicach". 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. 17.10 „Upadek ludnościowy Niemiec". 17.35 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Olga Ręgorowiczowa: „Wyrąbany chodnik" — Gustawa Morcinka". 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Skrzynka pocztowa techniczna. 22.10 Recital fortepianowy. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.55 Muzyka taneczna.

Środa, 24 lutego 1932.

Katowice, fala 408.7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.25 „O środkach kosmetycznych". 15.45 Różne bajeczki opowie dzieciom ciocia Hela. 16.00 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt. — 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „Mandżurja i mój pobyt w wojsku chińskiem". 17.35 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja w Warszawie. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Inż. Stanisław Nitsch: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie". 19.40 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Feljeton muzyczny 20.15 Muzyka lekka. 21.00 Kwadrans literacki. 21.15 Koncert wieczorny. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny. — 22.45 Intermezzo muzyczne. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sprawy towarzystw.

Walne zebranie Ligi M. i K. oddział Katowice. W środę, dnia 24 lutego br. o godz. 19.30 odbędzie się walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej oddział w Katowicach w sali posiedzeń magistratu m. Katowice przy ul. Pocztowej 8.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na marzec 1932 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wycięcie i wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę jak listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania naszych gazet.

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Śląski Gwiazdka Śląska	Katowice	marzec 1932	1,50	0,29	1,79

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

———————— dnia ————————

Kwit miesieczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	marzec 1932	3,00	0,36	3,36

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

———————— dnia ————————